

# Lectio divina na Wielki Post

---

## **Korzyści płynące ze stosowania lectio divina**

Praktyka lectio divina może przynieść niezliczone korzyści osobom, które poświęcą Biblii trochę swego czasu. Kapłani są tutaj grupą szczególną z racji uczestniczenia w pasterskiej funkcji Chrystusa i zadania jakie się z tym wiąże, a jest nim m. in.:

*Podsuwanie osobom świeckim zasad interpretowania Biblii i czuwanie nad ich poprawnością stosowania w życiu. Ponadto czytanie Pisma św. dostarcza pojęć i myśli, które służą człowiekowi za podstawę do pracy nad sobą.*

ks. Henryk Wejman

Kościół niezwykle często zachęca aby duszpasterstwo przeniknięte było Bożym Słowem: w przepowiadaniu Ewangelii, w katechezie, w konfesjonale czy w pracy z grupami. Liturgiczna służba ołtarza złożona zasadniczo z ludzi młodych jest idealnym miejscem na pogłębienie tej zażyłości. Stosowanie lectio divina w pracy z młodzieżą uwrażliwia ich na potrzebę osobistego, głębszego zastanowienia nad tekstem, który będą czytali w zgromadzeniu wiernych ale nade wszystko sprzyja ich rozwojowi duchowemu. Wystarczy wspomnieć, że **systematyczna i gorliwa praktyka czytania Pisma Świętego np. w formie lectio divina:**

- stwarza możliwość kontrolowania własnego życia
- udziela pokarmu duchowego dla podtrzymania życia nadprzyrodzonego
- harmonizuje osobowość
- rozwija cnoty i niweluje błędy
- zwiększa moralną wrażliwość i delikatność sumienia
- budzi postawy: pokory, bojaźni Bożej, sumienności i wierności obowiązkom stanu, a także otwartości na potrzeby bliźnich

**Poniżej zamieszczam rozważanie dla lektorów do tekstu czytania z niedzieli.**

### **3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU**

#### **Wj 17, 3-7**

W czasie wędrówki z Egiptu do Ziemi Obiecanej lud izraelski cierpiał głód i odczuwał pragnienie. Były to dwa nieodłączne elementy ich drogi. Okazuje się, że ziemię próby i oczyszczenia można pokonać jedynie mocą wiary. Wyraźnym tego przykładem jest epizod z Massa (łac. kuszenie, próba) i Meriba (łac. szemranie, sprzeciw). Warto zauważyć, że po pokonaniu pierwszego etapu drogi, lud zaczął odczuwać pragnienie i w związku z tym szemrać, kłócić się oraz wystawiać Pana na próbę. Izraelici wątpili czy Pan jest rzeczywiście pośród nich i czy Mojżesz jest człowiekiem rzeczywiście posłanym przez Niego. W obliczu tych wątpliwości Pan daje Narodowi Wybranemu znak. Nakazuje Mojżeszowi uderzyć w skałę tą samą laską, którą wcześniej rozdzielił wody Nilu. Posłuszny Mojżesz uderza w skałę i wypływa z niej woda, która zaspokaja pragnienie wątpiącego ludu. Odtąd lud ma pewność, że Bóg jest pośród nich.

Zmaganie z wątpliwościami towarzyszy chrześcijanom także dziś. Czy Chrystus jest rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina? Czy na prawdę odpuszcza grzechy podczas spowiedzi świętej? To tylko niektóre z pytań jakie stawiamy nie zdając sobie nawet sprawy z tego, że powtarzamy w ten sposób postawę Izraelitów z czasu ich czterdziestoletniej wędrówki. Dla chrześcijan Wielki Post to czas duchowego kroczenia przez pustynię, podczas którego mogą pojawić się różne wątpliwości i pokusy, także te dotyczące wiary oraz pokusa zwątpienia w prawdziwą obecność Boga pośród nas. Wiarę w obecność Boga wzbudza Jego Słowo: „Oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

ks. Dawid Perlik